



Posłuchaj

()



Z kazań św. Jana Chryzostoma, patriarchy Konstantynopola.



■ tym tajemniczym Sakramencie Chrystus łączy się ze wszystkimi i każdym ze swoich wiernych. Są oni Jego dziećmi, a On sam ich karmi i nie



oddaje nikomu innemu, zapewniając nas ponownie, że Ciało, które przyjął, jest naszym. My więc, którzy zostaliśmy uznani za godnych takiej miłości i takiego czci, bądźmy czujni. Czyż nie widzicie, jak gorliwie niemowlęta chwytają piersi, jak chętnie przytulają usta do sutków? Z podobną gorliwością zbliżajmy się do tego Stołu i ssijmy z tego duchowego Kielicha. Tak, cenimy to łaskawe Pożywienie tak, jak niemowlę ceni pierś matki, i uważajmy za wielką zgubę życia odcięcie od tej Uczty. Nie są tu przed nami dzieła mocy ludzkiej. Ten, który działał podczas Ostatniej Wieczerzy, ten sam działa i tutaj. My, kapłani, zajmujemy miejsce Jego sług, ale to On jest tym, który uświęca i przemienia. Niech nie zbliża się tu żaden Judasz ani chciwy, nie ma tu miejsca dla nich. Ale niech przyjdzie ten, kto jest uczniem Chrystusa, bo Pan powiedział: „Będę obchodził Paschę z moimi uczniami” (Mt 26, 18). To jest stół paschalny i wszystko, co się na nim znajduje, należy do Chrystusa. Nie jest to dzieło częściowo Chrystusa, a częściowo człowieka, ale jest to dzieło wyłącznie Jego, a nie kogoś innego.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■. Gdy oni wieczerzali, wziął Jezus chleb i błogosławił i łamał i dawał uczniom swoim i rzekł:

■ Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje.

■ Mówili mężowie przybytku mego: Ktoby dał z mięsa jego, abyśmy się nasycili?

■ Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje.



■ Niech nie zbliża się nikt brutalny, okrutny, bezlitosny, nieczysty. Mówię do wszystkich, którzy przyjmują Komunię Świętą, a także do was, którzy ją sprawujecie. Do was teraz zwracam się, aby ostrzec was, z jaką wielką troską należy podawać ten Dar. Nie będzie to lekka zemsta, która was czeka, jeśli dopuścicie do stołu Pańskiego grzesznika, którego winę znacie. Z waszych rąk będzie wymagana jego krew. Jeśli ktoś jest generałem, namiestnikiem, koronowanym monarchą, ale przychodzi tam niegodnie, nie dopuśćcie go, macie większą władzę niż on. W tym celu Bóg wywyższył was do czci, którą posiadacie, abyście mogli osądzać w takich sprawach. Ta funkcja jest waszą godnością, waszą siłą, waszą koroną, a nie chodzenie w białych szatach i błyszczących szatach liturgicznych. A ty, świecki, gdy widzisz kapłana składającego ofiarę, nie myśl, że Ten, który jest prawdziwym Dawcą, jest kapłanem, którego widzisz, ale wiedz na pewno, że to ręka Chrystusa jest wyciągnięta, choć niewidoczna dla ciebie.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

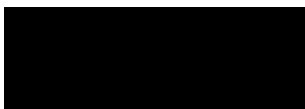
■ Jezus wziął kielich po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich nowy Testament jest we krwi mojej:



■ To czyńcie, na pamiątkę moję.

■ Pamięcią pomnieć będę, i uschnie we mnie dusza moja.

■ To czyńcie, na pamiątkę moję.



■ Posłuchajmy wszyscy, zarówno kapłani, jak i świeccy, lasze słuchajmy, czym jesteśmy godni, lasze słuchajmy, mówię, i drżmy. Pan nas nasycy swoim świętym Ciałem, oddając się za nas. Jaką więc mamy wymówkę, jeśli będąc tak nakarmieni, grzeszymy tak, jak grzeszymy? Jeśli jedząc Baranka, nadal jesteśmy wilkami? Jeśli pasąc się jak owce, ryczymy jak lwy? Ten tajemniczy Sakrament zabrania nam nie tylko znieważania, ale i najmniejszej wrogości – jest Tajemnicą pokoju. Na Żydów Bóg nałożył obowiązek corocznego obchodzenia uroczystych świąt ku upamiętnieniu Jego miłosierdzia wobec nich, ale na ciebie, abyś to czynił ku pamięci Jego miłości do ciebie, dzień po dniu. Niech więc nie zbliża się do tego Stołu żaden Judasz Iskariota, żaden Szymon Mag. Ci ludzie upadli przez chciwość, uciekajmy od tej bezdennej otchłani.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.



Bogu niech będą dzięki.

- Jam jest chleb żywota: ojcowie wasi jedli manę na puszczy, a pomarli:
- Ten jest chleb z nieba zstępujący, aby jeśliby go kto pożywał, nie umarł.
- Jam jest chleb żywy, który z nieba zstąpił: jeśliby kto pożywał tego chleba, żyć będzie na wieki.
- Ten jest chleb z nieba zstępujący, aby jeśliby go kto pożywał, nie umarł.
- Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
- Ten jest chleb z nieba zstępujący, aby jeśliby go kto pożywał, nie umarł.

Z Ewangelii św. Jana



■ onym czasie Jezus rzekł do tłumu Żydów: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem”. I tak dalej.

Homilia św. Augustyna, biskupa Hippony.



„■o jest chleb, który z nieba zstępuje” (werset 50). Przez „ten chleb” Pan rozumie zarówno mannę, jak i to, co otrzymujemy przy ołtarzu Bożym. Oba te elementy są niejako znakami sakramentalnymi, różniącymi się nieco pod względem zewnętrznym i widzialnym, ale wskazującymi na to samo znaczenie. Posłuchajcie, co mówi Apostoł: „Nie chcę też, bracia, abyście nie wiedzieli, że wszyscy nasi ojcowie byli pod obłokiem i wszyscy przeszli przez morze, i wszyscy zostali ochrzczeni w obłoku i w morzu, i wszyscy jedli tę samą duchową pokarm”. 1 Kor. x. 1-3. Pokarm ten był taki sam duchowo, ale nie naprawdę – oni jedli mannę, my jemy coś innego. Duchowo jedli to, co my jemy, ale nasi ojcowie nie byli ich ojcami; my jesteśmy podobni do nich, a oni nie są podobni do nich. Dodano też: „Wszyscy pili ten sam duchowy napój”. Oni pili jedno, a my piliśmy coś innego, różnica polegała na zewnętrznej postaci, a podobieństwo na tym, że oba napoje oznaczały to samo. A czym był ten sam napój? „Pili z duchowej skały, która ich towarzyszyła, a tą skałą był Chrystus”. On był symbolem zarówno chleba, jak i skały. Skała była



symbolem, ale dzięki Słowu i Ciału istnieje sam Chrystus. A jak doszło do tego, że pili z tej skały? „Mojżesz podniósł rękę i uderzył laską w skałę dwukrotnie, a woda wypłynęła obficie”. Num. xx. 11. Te dwa uderzenia laską w skałę są symbolem dwóch belek, z których zbudowano krzyż..

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

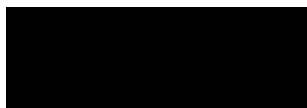
■ Bogu niech będą dzięki.

■ Kto pożywa moje Ciało i pije moją Krew,

■ We Mnie mieszka, a Ja w nim.

■ Nie ma innego, równie wielkiego narodu, który by miał bogów tak bliskich sobie, jak bliski jest Bóg nasz.

■ We Mnie mieszka, a Ja w nim.



■ ierni wyznawcy Chrystusa rozpoznają Ciało Pańskie, pozostając czujnymi członkami Jego Ciała. Pozostają członkami Jego Ciała tak długo, jak



długo chcą żyć zgodnie z Jego Duchem. Duch Chrystusa ożywia wyłącznie Ciało Chrystusa. Teraz, bracia moi, zrozumcie, co zamierzam powiedzieć. Jesteś człowiekiem i masz ciało oraz ducha. Przez ducha rozumiem duszę, która sprawia, że jesteś człowiekiem. Jesteś człowiekiem, złożonym z duszy i ciała. Twój duch jest niewidzialny, twoje ciało widzialne. Powiedz mi, które z nich ożywia drugie? Czy twój duch czerpie życie z ciała, czy też twoje ciało z ducha? Każdy, kto żyje, odpowie na to pytanie, a jeśli ktoś nie potrafi, nie wiem, czy żyje. Co odpowie każdy, kto ma życie? „Zaprawdę, to mój duch ożywia moje ciało”. Czy więc chcesz żyć Duchem Chrystusa? Bądź częścią Ciała Chrystusa.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Posłał Mię żyjący Ojciec i Ja żyję dla Ojca,

■ A kto pożywa Mnie, i on żyć będzie dla Mnie.

■ Pan go nakarmił chlebem życia i mądrości.

■ A kto pożywa Mnie, i on żyć będzie dla Mnie.

■ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.

■ A kto pożywa Mnie, i on żyć będzie dla Mnie.



■ czyż to nie mój duch ożywia moje ciało? Mój duch ożywia moje ciało, a twój duch ożywia twoje ciało. Ciało Chrystusa żyje tylko dzięki Duchowi Chrystusa. Stąd apostoł Paweł mówi o tym Chlebie: „My, choć wielu, jesteśmy jednym chlebem i jednym ciałem, ponieważ wszyscy uczestniczymy w tym jednym Chlebie”. 1 Kor. x. 17. O, jakież to sakrament miłości, o, jaka pieczęć jedności, o, jaka więź miłości! Ten, kto chce żyć, ma tutaj miejsce, gdzie może żyć, i skąd może czerpać życie. Niech przyjdzie, niech uwierzy, niech wejdzie do tego Ciała, aby został ożywiony. Niech nie oddziela się od właściwego połączenia wszystkich członków, niech nie będzie jak martwa kończyna, którą trzeba odciąć, ani jak zniekształcona kończyna, powodująca wstyd. Niech będzie dobry, użyteczny i zdrowy. Niech trzyma się ciała, niech żyje dla Boga i dla Boga, niech pracuje teraz na ziemi, aby później mógł królować w niebie.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.



■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.



■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

■ oże, któryś nam w tym cudownym Sakramencie zostawił pamiątkę Męki swojej, prosimy Cię, daj nam tak czcić świętą tajemnicę Ciała i Krwi Twojej, abyśmy skutki odkupienia w duszach naszych zawsze odczuwali.

■ który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.





Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.







Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Brewiarz Trydencki na Oktawę Bożego Ciała – Poniedziałek | 15